



Nazwa instytucji

# Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

"Działalność Okr. Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie..." - wycinek z  
"Robotnika" o rozwiązaniu Zarządu wskutek nadużyć w Kasie  
Chorych

Liczba stron oryginału

1

Liczba plików skanów

2

Liczba plików publikacji

2

Sygnatura/numer zespołu

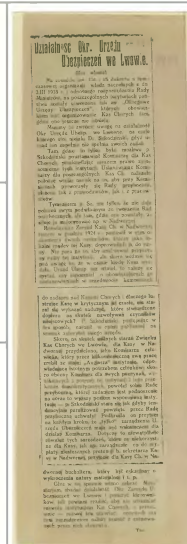
TR 089.039

Data wydania oryginału

Ok. 1924

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



**Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego.**



**NARODOWY  
INSTYTUT  
AUDIOWIZUALNY**

**KULTURA+**



**Digitalizacja**

# **Działalność Okr. Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie.**

(Kor. własna).

Na zasadzie art. 131 i 15 dekretu o tymczasowej organizacji władz naczelnych z dn. 3.III 1918 r. i odnośnego rozporządzenia Rady Ministrów, na poszczególnych terytorjach państwa zostały utworzone tak zw. „Okręgowe Urzędy Ubezpieczeń”, których obowiązkiem jest organizowanie Kas Chorych tam, gdzie one jeszcze nie istnieją.

Musimy tu zwrócić uwagę na działalność Okr. Urzędu Ubezp. we Lwowie, na czele którego stoi niejaki Dr. Szkodziński, gdyż urząd ten zupełnie nie spełnia swoich zadań.

Tam, gdzie to tylko było możliwe p. Szkodziński poustanawiał Komisarzy dla Kas Chorych, przekreślając zarazem prawo autonomiczne tych instytucji. Ustanawiając Komisarzy dla poszczególnych Kas Ch. należało położyć wielki nacisk na to, aby przy Komisarzach potworzyły się Rady przyboczne, złożone tak z prawodawców, jak i z pracowników.

Tymczasem p. Sz. nie tylko, że nie daje poleceń swym podwładnym do tworzenia Rad przybocznych, ale tam, gdzie one powstały, usiłuje je majoryzować np. w Nadwornej.

Rozwiązując Zarząd Kasy Ch. w Nadwornej jeszcze w grudniu 1924 r., postawił w stan oskarżenia dwóch osobników, którzy jako lokalni rzadcy tej Kasy, doprowadzili ją do ruiny. Nie pora na to, aby analizować przyczyny ruiny tej instytucji, ale skoro weźmie się pod uwagę to, że w czasie kiedy Kasa upadała, Urząd Ubezp. już istniał, to należy się spytać, czy zapomniał o obowiązujących go postanowieniach w przedmiocie kompetencji

do nadzoru nad Kasami Chorych i dlaczego lustrując Kasę w krytycznym jej czasie, nie starał się wykazać nadużyć, które stwierdzono dopiero na skutek nawoływań czynników miejscowych? P. Szkodziński, postępując w ten sposób, naraził w opinii publicznej na szwank autorytet swego urzędu.

Skoro, na skutek usilnych starań Związku Kas Chorych we Lwowie, dla Kasy w Nadwornej przydzielono, jako Komisarza człowieka, który przez kilkumiesięczną swą pracę zrobił ze stajni „Augiasza” instytucję, odpowiadającą istotnym potrzebom członków; skoro obecny Komisarz dla swych poczynań, wynikających z potrzeb tej instytucji i jego przekonań demokratycznych, powołał sobie Radę przyboczną, której zadaniem jest podnoszenie na coraz to wyższy poziom wspomnianą instytucję — p. Szkodziński stara się jak gdyby tendencyjnie paraliżować powzięte przez Radę przyboczną uchwały! Podkreśla on przytem na każdym kroku, że „tylko” zarządzenia Urzędu Ubezpieczeń mają być wskazaniem dla działań Komisarza. Dotyczy to niewątpliwie również tych zarządzeń, które są niekorzystne dla Kasy, jak np. zarządzenie co do wypłaty niesłusznych pretencji b. sekretarza Kasy w Nadwornej, przyjęcie dla Kasy Ch. w Na-

dwornej buchaltera, który był oskarżony o wykroczenia natury materialnej i t. p.

Głos w tej sprawie winno zabrać Ministerjum, zbadać działalność Okr. Zarządu Ubezpieczeń we Lwowie i pouczyć kierowników, jak powinni rządzić, aby nie utrudniać rozwoju instytucjom Kas Chorych, a przeciwnie — rozwój ten ułatwiać; opornych zaś tym zarządzeniom należy usunąć z zajmowanych przez nich stanowisk.